

## Kanada dobija rynek CO2

mak 13-12-2011, ostatnia aktualizacja 13-12-2011 13:33

Decyzja Kanady o wycofaniu się z protokołu z Kioto spowodowała przecenę praw do emisji CO2



źródło: Bloomberg

+zobacz więcej

▪ **Firmy odetchnęły po Durbanie**

Najbardziej, bo prawie o 9 proc., spadły na europejskich rynkach ceny CER – certyfikatów potwierdzających redukcje emisji gazów cieplarnianych w krajach rozwijających się. Można je kupić już w transakcjach terminowych na grudzień tego roku poniżej 5 euro za tonę.

EUA – europejskie jednostki emisji kosztują na rynku terminowym niewiele ponad 7 euro, wczoraj było to 7,5 euro. Litwa sprzedała dziś na aukcji 850 tys. jednostek emisji po 7,13 euro za tonę.

Dziś rynkiem zatrzęsała informacja o wycofaniu się Kanady z Protokołu z Kioto. Kraj ten wielokrotnie groził, że podejmie taki krok.

- Świadczy to o słabości porozumienia międzynarodowego, sprzecznościach interesów najważniejszych mocarstw regionalnych. Kanada nie zmieniła przecież zdania w jeden dzień – wskazuje Maciej Gomółka, analityk Carbon Warehouse.

Wskazuje, że koszt dopełnienia postanowień z Kioto, czyli zakupu brakujących jednostek emisji gazów cieplarnianych (AAU), to dla Kanady 10-15 mld dol. Kanada zadeklarowała 6 proc. redukcję CO<sub>2</sub>, a jak na razie emituje więcej niż w 1990 r. W przypadku wystąpienia z Kioto, kraj nie musi kupować emisji, więc oszczędza spore pieniądze.

energianews.pl

DRUKUJ Z KYOCERA DOSTĘP SMS WYŚLIJ LICENCJONOWANIE

ZAKUP USŁUG

WYKOP GOOGLE BLIPNIJ STUMBLEUPON FACEBOOK

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.

DRUKUJ Z KYOCERA

DOSTĘP SMS

WYŚLIJ

LICENCJONOWANIE

ZAKUP USŁUG

WYKOP

GOOGLE

BLIPNIJ

STUMBLEUPON

FACEBOOK